

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 25 września 2019 r.

Sąd na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony T. G. był ojcem N. G., urodzonej w dniu (...) Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 lutego 2004 roku, sygn. akt IV C 2089/03 oskarżony został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz wyżej wymienionej córki, w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie. Oskarżony nie wywiązywał się z tego obowiązku dobrowolnie, jego była żona M. G. wystąpiła do Komornika o przymusowe wykonanie zobowiązania, egzekucja okazała się całkowicie bezskuteczna. Oskarżony nie wpłacił na rzecz córki żadnej należności, nie odwiedzał jej ani w żaden sposób nie wspierał. Uchylenie się przez oskarżonego od łożenia alimentów trwało od dnia 17 marca 2013 r. do dnia 10 września 2018 r. Oskarżony w okresie uchylania się od łożenia alimentów pracował dorywczo i osiągał dochody w bliżej nieustalonych kwotach, miał na utrzymaniu młodszą córkę. Uchylenie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz córki N. G. naraziło ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, gdyż pozostawała na wyłącznym utrzymaniu matki, a w grudniu 2016 r. podjęła pracę na umowie zlecenie i częściowo zaspakajała swoje potrzeby.

Dowód:

- zeznania N. G. (k.9v-10,228v-229),
- zeznania M. G. (k.229),
- odpisy wyroków (k.19,14),
- zaświadczenia o bezskuteczności egzekucji alimentów (k. 17),
- informacja o pobytach w Zakładzie Karnym (k.27),
- zaświadczenie o zatrudnieniu (k.58).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k. 64v). Nie złożył wniosku o doprowadzenie go na rozprawę i Sąd odczytał jego wcześniejsze wyjaśnienia (k.228).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są sprzeczne z zeznaniami N. G. (k.9v-10,228v-229), M. G. (k.229) i pismem Komornika (k.17). Z dowodów tych wynika, że w okresie ujętym w akcie oskarżenia oskarżony nie dokonał ani jednej wpłaty na rzecz córki. Wysokość alimentów zasądzonych wyrokiem wynikała z sytuacji majątkowej i życiowej oskarżonego oraz usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej. Oskarżony wiedział zatem ile pieniędzy miał zarobić, by po uwzględnieniu wszelkich kosztów i wydatków przekazać matce swojej starszej córki zasądzoną kwotę. W tym czasie oskarżony był zdolny do pracy, powinien zatem podejmować adekwatne do swego wykształcenia, doświadczenia zawodowego i zdolności zatrudnienie. Jeśli sytuacja oskarżonego uległa znacznej i nieoczekiwanej dla niego zmianie to powinien niezwłocznie wystąpić o obniżenie wysokości alimentów. Brak stałej pracy, drugie dziecko na utrzymaniu i zadłużenie z różnych tytułów jedynie częściowo usprawiedliwiają oskarżonego, gdyż niewątpliwie jego zdolności zarobkowe były ograniczone. Należy jednak zwrócić uwagę, że córka oskarżonego N. G. nie mogła zostać pozbawiona przez to możliwości zaspokojenia potrzeb życiowych i oskarżony powinien poszukiwać możliwości zarobkowych zgodnych z jego wykształceniem lub szukać pracy poza wyuczonym zawodem. Nadmienić należy, że oskarżony utracił w dniu 1 kwietnia 2009 r. status bezrobotnego z powodu niezgłoszenia się w wyznaczonym terminie, a później nie starał się o podjęcie pracy za pośrednictwem Urzędu Pracy (k.59).

Oskarżycielka posiłkowa N. G. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.9v-10), iż jest córką oskarżonego, w 2004 r. zostały zasądzone alimenty na jej rzecz w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie. Oskarżony nie wpłacał należności na jej rzecz od 2008 r. Mama wystąpiła o przymusowe wykonanie świadczenia przez Komornika, egzekucja była bezskuteczna. Od około 3 lat (uwzględniając datę przesłuchania byłoby to od około października 2015 r. – k.9) oskarżony nie utrzymuje z nią kontaktu. Studiuje na (...) i pracuje, zarabia około 2.700 złotych miesięcznie. Czesne na studiach wynosi 960 złotych miesięcznie, opłaty za mieszkanie i rachunki stanowią wydatek około 600 złotych miesięcznie, spłaca kredyt za samochód w kwotach miesięcznych po 678 złotych. Po uregulowaniu wszystkich płatności pozostaje jej bardzo mało pieniędzy na życie codzienne. Przez całe dzieciństwo utrzymywała ją matka, jej ojciec nie okazywał jej wsparcia. Podczas rozprawy zeznała (k.228v-229), że ojciec uchylał się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego od kilkunastu lat. Jest studentem, pracuje, nie jest w stanie się utrzymać, ma zobowiązania finansowe, w postaci kredytu w kwocie 770 złotych miesięcznie, opłaca uczelnię, koszt miesięczny to 960 złotych. Obecnie pracuje w firmie, z której ma dochód 2.500 złotych netto. W zeszłym roku była w Hiszpanii na 4 dni, zapłaciła około 700 zł, to była jedyna wycieczka na jakiej była w okresie z aktu oskarżenia. Kupiła samochód S. (...) za 47.000 zł. Od 18 roku życia nie ma kontaktu z ojcem i żadnych pieniędzy od niego nie otrzymywała.

Zeznania oskarżycielki posiłkowej są wiarygodne, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. G. (k.229), treści wyroku (k. 19) i piśmie Komornika (k.17). Należy wskazać, że matka pokrzywdzonej wystąpiła o alimenty i zostały one ustalone wyrokiem sądowym. Oskarżony mógł podnosić zarzuty związane ze swoją sytuacją majątkową i życiową oraz możliwościami zarobkowymi, a gdy zmieniły się jego możliwości zarobkowe oraz pojawiły się problemy z zatrudnieniem, nadmiernym zadłużeniem i konieczności utrzymania drugiej córki powinien wystąpić o obniżenie alimentów.

Świadek M. G. zeznała (k.229), że jej małżeństwo trwało 5 lat, mąż nie uczestniczył w finansowaniu córki. Rozwód został orzeczony w 2004 r., przez pewien okres czasu oskarżony płacił, a później przestał płacić alimenty, miał etap układania swojego nowego życia, wtedy żył ponad stan. Ona ciężko pracowała, nie korzystała z pomocy OPS. Podejmowała pracę w kilku miejscach, oprócz Zakładu Karnego pracowała jako kurator społeczny i w poradni psychologicznej. Priorytetową sprawą dla nich było wykształcenie pokrzywdzonej, przy wyborze szkoły kierowała się tym, by córka miała większą szansę na zatrudnienie. Córka kupiła samochód potrzebny jej do dojazdów do pracy, przy jego wyborze kierowały się tym, by był w miarę niezawodny. Oskarżony ma dwoje dzieci, zatem ma zapewne zobowiązania wobec drugiej córki.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach oskarżycielki posiłkowej, odpisie wyroku (k.19) i informacji Komornika (k.17).

Dokumenty wymienione na k.229v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem N. G., urodzonej w dniu (...) Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. IV Wydział Cywilny z dnia 23 lutego 2004 roku, sygn. akt IV C 2089/30 został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz wyżej wymienionej córki, w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie. Oskarżony od dnia 17 marca 2013 r. (por. odpis wyroku z k. 16) do dnia 10 września 2018 r. (por. informacja o okresach pobytu w Zakładach Karnych z k. 27) nie wpłacił na rzecz córki żadnych należności, nie kupił jej żadnej rzeczy i nie odwiedzał (k.85). W tym czasie oskarżony był zdrowy, sprawny fizycznie i zdolny do pracy, pracował dorywczo i zarabiał bliżej nieustaloną kwotę. Niewątpliwie zatem ten przedział czasu uznać należy za okres uchylania się od łożenia alimentów na rzecz ww. córki.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylanie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń. Natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., zgodnie z którym podlega odpowiedzialności ten kto uchylał się od łożenia alimentów i ponadto naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa. Oskarżony jest osobą zdolną do podjęcia pracy zarobkowej i wywiązania się z obowiązku alimentacyjnego wobec syna (k.147-154).

Dla przyjęcia, że zachowanie sprawy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1a k.k. konieczne jest, aby sprawca naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W niniejszej sprawie tak niewątpliwie było, gdyż córka oskarżonego znajdowała się na wyłącznym utrzymaniu jej matki, a w późniejszym okresie na własnym utrzymaniu. Matka oskarżycielki posiłkowej zarabiała w trzech miejscach pracy do 4.900 złotych miesięcznie (k.229), od grudnia 2016 r. oskarżycielka posiłkowa podjęła zatrudnienie (k.58), co przynosiło jej dochód około 2.700 złotych miesięcznie (k.10). W tym czasie oskarżony nie dokonał nawet jednej wpłaty na rzecz alimentów, choć jak wskazano wyżej miał taką możliwość. Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą po 31 maja 2017 r.

Niewątpliwie oskarżony w całym okresie wskazanym w akcie oskarżenia nie łożył alimentów. W tym czasie oskarżony był zdolny do pracy, nie chorował na poważne choroby i pracował dorywczo. Okres uchylania się od łożenia alimentów trwał około 5 i pół roku.

Dla przyjęcia, że zachowanie sprawy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1a k.k. konieczne jest, aby sprawca naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W niniejszej sprawie tak niewątpliwie było, gdyż córka oskarżonego znajdowała się do grudnia 2016 r. na wyłącznym utrzymaniu jej matki, która utrzymywała się z pracy zarobkowej i zarabiała do 4.900 złotych miesięcznie, od grudnia 2016 r. pokrzywdzona była na własnym utrzymaniu, a matka wspierała ją finansowo. Podkreślić należy, że matka pokrzywdzonej podejmowała zatrudnienie w trzech miejscach pracy, co niewątpliwie wiązało się ze znacznym wysiłkiem i poświęceniem (k.229). W tym czasie oskarżony musiał mieć dochody, skoro był w stanie przeżyć i zaspakajać swoje potrzeby.

Oskarżony nie miał stałej pracy, Komornik nie mógł potrącać odpowiedniej części dochodów na poczet świadczeń alimentacyjnych. Należy zwrócić uwagę, że należne kwoty w wysokości po 1.000 złotych miesięcznie zostały ustalone wyrokiem właściwego Sądu, a oskarżony mógł podnosić zarzuty dotyczące swojej sytuacji życiowej i możliwości zarobkowych. Gdyby córka oskarżonego musiała liczyć tylko na jego pomoc, nie zaspokoiłaby nawet podstawowych potrzeb. Przemawia to więc za uznaniem, iż uprawniona do alimentacji znajdowała się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W wyżej wymienionym okresie uchylania się od łożenia alimentów oskarżony mógł świadczyć pracę, miał możliwości zarobkowania.

Należy zwrócić uwagę, że istota przestępstwa niealimentacji polega na tym, że niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby. W tej sytuacji nie można uznać, że utrzymywanie córki oskarżonego przez jej matkę, a później podjęcie przez uprawnioną do alimentacji stałej pracy zwalniało oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego. Niewątpliwie natomiast zdolności

zarobkowe oskarżonego były przez zmniejszone, przez to, że nie miał stałej pracy, miał inne zadłużenie i młodszą córkę na utrzymaniu. Okoliczności te stanowią jedynie okoliczność łagodzącą wobec niego.

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występki stypizowany w art. 209 § 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, wskutek czego córka oskarżonego była narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz córki był znaczny. Nadmienić należy, że za przyjęciem takiego stopnia społecznej szkodliwości przemawia długi okres uchylania się od obowiązku alimentacyjnego, brak choćby jednej wpłaty należności na rzecz córki i brak efektywnego poszukiwania zatrudnienia. Stopień winy oskarżonego był znaczny, ze względu na jego umyślne działanie i świadome przerzucanie odpowiedzialności finansowej związanej z utrzymaniem córki na byłą żonę, a w późniejszym okresie na córkę.

Oskarżony ma 46 lat, jest rozwodnikiem, zdobył wykształcenie zawodowe, ma na utrzymaniu dwójkę dzieci, był sześć razy karany, w tym trzy razy za przestępstwa podobne (k.208), w dniu 11 września 2018 r. rozpoczął odbywanie kolejnych kar pozbawienia wolności (k.27).

Jednym z podstawowych celów kary jest przekonanie oskarżonego i ogółu społeczeństwa, że popełnienie przestępstw nie jest opłacalne i wiąże się z tym różnego rodzaju represje i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest także kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności łagodzące ograniczenie zdolności zarobkowych z powodu zobowiązania alimentacyjnego również wobec młodszej córki i brak stałej pracy.

Karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i ogólnej za przestępstwo uchylania się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz córki powinna być kara 8 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę treść art. 69 § 1 k.k. wykonanie tej kary nie może być warunkowo zawieszona.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na córkę, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.